

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 lipca 2014 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawińska
Sędziowie:	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer (spr.) SSA Marek Borkiewicz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Alicja Karkut

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2014 r. w Poznaniu

sprawy z odwołań (...) **Spółka z o.o. z siedzibą w Z.,**

**(...) Spółka z o.o. w likwidacji z siedzibą w Z., (...) Spółka z o.o. w likwidacji z siedzibą w Z., (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Z. i A. R.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

o objęcie ubezpieczeniem społecznym i podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji odwołującej (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Z. i pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 29 maja 2013 r. sygn. akt IV U 4008/12

- 1. o d d a l a apelację pozwanego;**
- 2. o d d a l a apelację odwołującej;**
- 3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu w instancji odwoławczej.**

SSA Marek Borkiewicz	SSA Marta Sawińska	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer (spr.)
----------------------	--------------------	--------------------------------------

## UZASADNIENIE

Płatnik składek - (...) spółka z o.o. w Z. i A. R. wnieśli odwołania od decyzji z dnia 23.11.2007r. nr (...) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z., którą to decyzją stwierdzono, że A. R. - jako pracownik u płatnika składek (...) spółka z o.o. w Z. - nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, w okresie od 2.05.2007 do 5.09.2007r. oraz od 6.09.2007r., bowiem A. R. nie świadczyła pracy na rzecz spółki (...), a umowa o pracę z dnia 2.05.2007r. została sporządzona dla pozorów i jako taka jest nieważna.

Płatnik składek - (...) spółka z o.o. w Z. i A. R. wnieśli odwołania od decyzji z dnia 23.11.2007r. nr (...) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z., którą to decyzją stwierdzono, że A. R. - jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. w Z. - nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, w okresie od 2.05.2007r. do 5.09.2007r. oraz od 6.09.2007r., bowiem A. R. nie świadczyła pracy na rzecz spółki (...), a umowa o pracę z dnia 2.05.2007r. została sporządzona dla pozorów i jako taka jest nieważna.

Płatnik składek - (...) spółka z o.o. w Z. i A. R. wnieśli odwołania od decyzji z dnia 23.11.2007r. nr (...) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z., którą to decyzją - od dnia 1.04.2007r. obniżono podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne A. R. - jako zatrudnionej u płatnika składek (...) sp. z o.o. w Z. i stwierdzono, że miesięczna podstawa wymiaru składek wynosi 200zł, albowiem podwyższenie od dnia 1.04.2007r. wynagrodzenia za pracę z kwoty 200zł na 8.460zł miesięcznie, przy niezmiennym zakresie czynności i obowiązków - mimo zwiększenia wymiaru czasu pracy z 1/8 etatu do 1/4 etatu - nie miało na celu odpłatności za wykonaną pracę, ale miało na celu uzyskanie przez A. R. wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Płatnik składek - (...) spółka z o.o. w Z. i A. R. wnieśli odwołania od decyzji z dnia 23.11.2007r. nr (...). Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z., którą to decyzją - od dnia 1.04.2007r. obniżono podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne A. R. - jako zatrudnionej u płatnika składek (...) sp. z o.o. w Z. i stwierdzono, że miesięczna podstawa wymiaru składek wynosi 1.310zł, albowiem podwyższenie od dnia 1.04.2007 wynagrodzenia za pracę z kwoty 1.310zł na 11.550zł miesięcznie, przy równoczesnym zmniejszeniu wymiaru czasu pracy z pełnego na 1/2 etatu i zachowaniu pozostałych warunków pracy, nie miało na celu odpłatności za wykonaną pracę, ale miało na celu uzyskanie przez A. R. wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Odwołujący, to jest (...) sp. z o.o. w Z., (...) sp. z o.o. w Z., (...) sp. z o.o. w Z., (...) sp. z o.o. w Z. oraz ubezpieczona A. R. wnieśli o zmianę zaskarżonych decyzji podnosząc w uzasadnieniu nienależyte ustalenie stanu faktycznego, co do braku świadczenia pracy na rzecz spółek (...), jak też nieuwzględnienie zakresu obowiązków i efektywności pracy A. R. dla rozwoju firm (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o.

Wyrokiem z dnia 1.12.2009r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze zmienił zaskarżone decyzje z dnia 23.11.2007r. w ten sposób, że w odniesieniu do decyzji:

- nr (...) - nie obniżył podstawy wymiaru składek A. R. na ubezpieczenia społeczne od 1.04.2007r. z tytułu pracy wykonywanej u płatnika składek (...) sp. z o.o. w Z.,

- nr (...) - nie obniżył podstawy wymiaru składek A. R. na ubezpieczenia społeczne od 1.04.2007r. z tytułu pracy wykonywanej u płatnika składek (...) sp. z o.o. w Z.,

- nr (...) - ustalił, iż A. R. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu pracy wykonywanej u płatnika składek (...) sp. z o. o. w Z. w okresie od 2.05.2007r. do 5.09.2007r. i od 6.09.2007r.,

- nr (...) - ustalił, iż A. R. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu pracy wykonywanej u płatnika składek (...) sp. z o.o. w Z. w okresie od 2.05.2007 r. do 5.09.2007 r. i od 6.09.2007r.

W wyniku rozpoznania apelacji wniesionej przez organ rentowy Sąd Apelacyjny w Poznaniu - wyrokiem z dnia 2.09.2010r. (sygn. akt III AUa 471/10) - uchylił zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu

w Zielonej Górze do ponownego rozpoznania podnosząc w uzasadnieniu, że w sprawie nie doszło do rozpoznania jej istoty.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy w Zielonej Górze – wyrokiem z dnia 14.12.2011r (sygn. akt IV U 3883/10) - oddalił odwołania płatników składek i A. R..

W następstwie rozpoznania apelacji wniesionej przez wszystkich odwołujących się – Sąd Apelacyjny w Poznaniu – wyrokiem z dnia 25.07.2012r (sygn. akt III AUa 194/12) uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze podnosząc w uzasadnieniu, że sporządzone uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest obciążone tak istotnymi wadami, że uniemożliwiają one przeprowadzenie merytorycznej kontroli orzeczenia. Nadto nie wykonano wytycznych zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji z dnia 2.09.2010r, a uzasadnienie w tym zakresie jest sprzeczne z ostatecznym rozstrzygnięciem.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 29 maja 2013r., w sprawie sygn. akt IV U 4008/12:

1. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. nr (...) z dnia 23.11.2007r. w ten sposób, że stwierdził, iż A. R. - od dnia 2.05.2007r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu - z tytułu pracy wykonywanej u płatnika składek (...) sp. z o.o. w Z.,

2. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. nr (...) z dnia 23.11.2007r. w ten sposób, że stwierdził, iż A. R. - od dnia 2.05.2007r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu - z tytułu pracy wykonywanej u płatnika składek (...) sp. z o.o. w Z.,

3. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. nr (...) z dnia 23.11.2007r. w ten sposób, że od dnia 1.04.2007r. nie obniżył A. R. podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu pracy wykonywanej u płatnika składek (...) sp. z o.o. w Z.,

4. oddalił odwołania (...). sp. z o.o. w Z. i A. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. nr (...) z dnia 23.11.2007r.

***Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:***

A. R. - z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w Z. na stanowisku dyrektora finansowego, była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od 1.12.2003r., w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 1.310zł. Od 1.04.2007r. nastąpiła zmiana podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne do kwoty 11.550zł, przy równoczesnym obniżeniu wymiaru czasu pracy do 1/2 etatu. Jedynym wspólnikiem i prezesem zarządu spółki był M. R. (mąż odwołującej się).

Spółka (...) powstała w 2000r. i w 2007r. – w zasadniczym zakresie działalności - zajmowała się transportem drogowym międzynarodowym i krajowym w zakresie przewozu towarów. W 2007r. posiadała aktywa o wartości przekraczającej 3.000.000zł, w tym aktywa obrotowe o wartości ponad 2.000.000zł. Jej sytuacja finansowa od lat była stabilna. Spółka na koniec 2006r osiągnęła zysk netto w kwocie ponad 120.000zł, a na koniec 2007r. zysk ten wyniósł kwotę ponad 260.000zł. Jej przychody netto ze sprzedaży towarów i usług w roku 2006 wyniosły ponad 12.300.000zł, a w 2007 ponad 12.800.000zł. Wydatki spółki na wynagrodzenia pracowników w 2007 wzrosły w stosunku do roku 2006 o prawie 100.000zł (z kwoty ponad 320.000zł do kwoty prawie 420.000zł). W 2007r spółka zatrudniała przeciętnie 21 osób, w tym 3 pracowników umysłowych i 18 robotników. W 2007r doszło do zawarcia bardzo dużego kontraktu na zakup 20 ciągników M. z naczepami, przy czym kontrakt ten wynegocjowała - po wielomiesięcznych negocjacjach - A. R., a przy okazji wynegocjowała również kontrakt dla spółki (...) w zakresie doposażenia ww. pojazdów - na zlecenie sprzedawcy. W konsekwencji umowa o doposażenie pojazdów dała spółce (...) korzyści na poziomie 80.000 euro, a sam rabat (ca 20%) wynegocjowany przez A. R. na kontrakcie sprzedaży pojazdów dla (...) wyniósł 211.000 euro.

A. R. – od dnia 1.04.2006r. była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w Z. na stanowisku dyrektora finansowego, w wymiarze 1/8 etatu, za wynagrodzeniem 200zł miesięcznie. Od 1.04.2007r. nastąpiła zmiana podstawy wymiaru składek do kwoty 8.460zł., przy równoczesnym podwyższeniu wymiaru czasu pracy do 1/4 etatu. Jedynym współnikiem i prezesem zarządu spółki (...) był T. R. (teść odwołującej). Jeszcze przed zawarciem umowy o pracę odwołująca, w latach 2004 – 2006, wykonywała na rzecz spółki (...) umowy zlecenia.

Spółka (...) istnieje od 1994r. i w 2007r. zajmowała się transportem drogowym w zakresie krajowego przewozu towarów pojazdami uniwersalnymi. Posiadała aktywa o wartości przekraczającej 900.000zł, w tym aktywa obrotowe o wartości ponad 800.000zł. Spółka dopiero od chwili zatrudnienia odwołującej, to jest od 2006r zaczęła wypracowywać zysk, który na koniec 2006r. wyniósł ponad 14.000zł (co doprowadziło do zmniejszenia straty na działalności do kwoty ponad 5.000zł), a w 2007r. spółka wypracowała zysk w kwocie ponad 52.000zł. Jej przychody netto ze sprzedaży towarów i usług w roku 2006 wyniosły ponad 1.800.000zł, a w 2007r. ponad 2.500.000zł. Wydatki spółki na wynagrodzenia pracowników w 2007r. wzrosły w stosunku do roku 2006 o prawie 70.000zł (z kwoty ponad 380.000zł do kwoty ponad 450.000zł). W 2007r. spółka zatrudniała przeciętnie 21 osób, w tym 7 pracowników umysłowych i 14 robotników. Spółka zajmuje się obsługą sieci sklepów (...) w całej Polsce. W 2007r. doszło do zawarcia aneksu do kontraktu podnoszącego ceny świadczonych przez spółkę usług transportowych do sieci sklepów (...), co spółce dało dodatkowy zysk netto na poziomie 15.000-18.000zł miesięcznie. Powyższe zmiany do kontraktu w całości wynegocjowała A. R., która ponadto zajmowała się również kontaktami handlowymi z innymi kontrahentami, rozliczeniami, sprawami kadrowymi. Aktualnie spółka (...) jest w stanie likwidacji, a jej likwidatorem jest M. R..

A. R. – na podstawie umowy o pracę została zatrudniona w spółce (...) od 2.05.2007r. na stanowisku dyrektora finansowego, początkowo na czas określony do 30.11.2007r., a następnie na czas nieoznaczony, w wymiarze 1/8 etatu, za wynagrodzeniem 5.370zł brutto miesięcznie i z tytułu tego zatrudnienia została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych. Jedynym współnikiem i prezesem zarządu spółki był M. R. (mąż odwołującej się).

Spółka (...) istnieje od 2000r. i w 2007r. - w zasadniczym zakresie działalności - zajmowała się sprzedażą usług napraw samochodowych, doradztwem w zakresie sprzętu komputerowego, oprogramowania i pozostałą działalnością związaną z informatyką, jak też świadczeniem usług rachunkowych. W 2007r. spółka posiadała aktywa o wartości przekraczającej 2.500.000zł, w tym aktywa obrotowe o wartości ponad 1.300.000zł. Jej sytuacja finansowa była stabilna. Spółka na koniec 2006r. osiągnęła zysk netto w kwocie ponad 38.000zł, a na koniec 2007r zysk ten wyniósł kwotę ponad 280.000zł. Przychody netto spółki ze sprzedaży towarów i usług w roku 2006 i 2007 były podobne i wynosiły ponad 1.200.000zł. Wydatki spółki na wynagrodzenia pracowników w 2007r. zmniejszyły się w stosunku do roku 2006 o ponad 50.000zł (z kwoty ponad 390.000zł do kwoty prawie 340.000zł). Spółka prowadziła – na potrzeby spółki (...),(...) oraz firm zewnętrznych - serwis naprawy samochodów ciężarowych od 2003r., a od 2005r. również sprzedaż i wymianę ogumienia. Ponadto zajmowała się profesjonalnym montażem i naprawą urządzeń służących do poboru myta za użytkowanie autostrad w Niemczech. Zatrudniała informatyków czuwających - między innymi - nad obsługą informatyczną i sprzętem wszystkich czterech ww. spółek, a do 2007r. zajmowała się również – w zakresie prowadzonego biura rachunkowego – obsługą rachunkową wszystkich czterech spółek. A. R. – przy okazji negocjacji kontraktu dla spółki (...) - wynegocjowała również zawarty w 2007r. kontrakt na doposażenie pojazdów M., co dało spółce (...) korzyści na poziomie 80.000 euro. Swoje obowiązki pracownicze odwołująca wykonywała od momentu zatrudnienia zajmując się reprezentowaniem finansowym firmy na zewnątrz, a nadto zajmowała się negocjacjami, rozliczeniami, sprawami kadrowymi. Po udaniu się odwołującej na zwolnienie (...) spółka (...) zatrudniała na stanowisku dyrektora, w wymiarze całego etatu: A. J. (od 13.08.2007 do 3.02.2008) za wynagrodzeniem 4.705zł, K. B. (od 25.03.2008 do 14.10.2008) za wynagrodzeniem 2.868zł oraz K. J. (od 4.02.2008 do 9.01.2009), za wynagrodzeniem 2.868zł. Do rozwiązania wszystkich ww. umów o pracę doszło na mocy porozumienia stron.

A. R. – na podstawie umowy o pracę została zatrudniona w spółce (...) od 2.05.2007r., początkowo na czas określony do 30.11.2007r., a następnie na czas nieoznaczony, na stanowisku dyrektora finansowego, w wymiarze 1/8 etatu, za wynagrodzeniem 5.370zł brutto i z tytułu tego zatrudnienia została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych. Jedynym współnikiem i prezesem zarządu spółki był M. R. (mąż odwołującej się).

Spółka (...) od kwietnia 2005r. była w stanie likwidacji. W lutym 2007r. uchylono uchwałę ZW o rozwiązaniu spółki i postawieniu jej w stan likwidacji, a samą spółkę dokapitalizowano. W 2007r. spółka zajmowała się obsługą rachunkowo-księgową wszystkich ww. czterech spółek oraz uruchomioną od marca 2007r. działalnością usługową baru na przejściu granicznym w H.. W 2007r. spółka posiadała aktywa o wartości przekraczającej 200.000zł, w tym aktywa obrotowe o wartości ponad 180.000zł. Spółka na koniec 2006r. osiągnęła stratę w kwocie ponad 2.000zł, a na koniec 2007r. osiągnęła zysk netto w kwocie ponad 36.000zł. Jej przychody netto ze sprzedaży towarów i usług w roku 2006 wyniosły „0”zł, a w 2007 ponad 170.000zł. Wydatki spółki na wynagrodzenia pracowników w 2007 wyniosły ponad 380.000zł (w 2006r. wynosiły „0”). W 2007r. spółka zatrudniała przeciętnie 19 osób, w tym 12 pracowników umysłowych i 7 robotników. Kwestia zorganizowania działalności baru w całości była wynikiem osobistego zaangażowania się A. R., która w realizacji tego pomysłu upatrywała możliwość rozwoju i źródło zysków dla spółki. Z tego też głównie powodu zawarto z nią umowę o pracę. Spółka – bez udziału A. R. - nie była w stanie dalej prowadzić tego projektu i już w 2007r. zaplanowała likwidację usług gastronomicznych, co ostatecznie nastąpiło. Swoje obowiązki pracownicze odwołująca wykonywała od momentu zatrudnienia zajmując się reprezentowaniem finansowym firmy na zewnątrz, a nadto zajmowała się negocjacjami, rozliczeniami, sprawami kadrowymi. Spółka (...) – w czasie nieobecności odwołującej - zatrudniała na stanowisku dyrektora, w wymiarze całego etatu A. J. w okresie od 4.02.2008 do 10.05.2008, za wynagrodzeniem 2.151zł. Do rozwiązania umowy o pracę doszło na mocy porozumienia stron. Obecnie spółka (...) jest w stanie likwidacji.

Wszystkie cztery odwołujące się spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, to jest (...), (...), (...) oraz (...) miały swoje siedziby w jednym miejscu, to jest w Z. przy ul. (...). Było tam praktycznie jedno wielkie biuro, w którym przebywali pracownicy wszystkich czterech spółek. Niektórzy pracownicy – podobnie jak A. R. – byli zatrudnieni i wykonywali pracę na rzecz kilku spółek, a ich wynagrodzenia zależały od efektów, jakie ich praca przynosiła spółkom w aspekcie finansowym. W żadnej ze spółek nie stosowano typowego zakresu obowiązków i był on każdorazowy wyznaczany przez prezesa zarządu. Odwołująca zajmowała we wszystkich spółkach stanowisko dyrektora finansowego i do jej obowiązków należały kwestie związane z całościowym zarządzaniem finansowym i jego ryzykiem w każdej spółce z osobna i kompleksowo we wszystkich razem. Odwołująca zajmowała się analizą rynków i wyznaczaniem kierunków rozwoju spółek, przy szczególnym uwzględnieniu zyskowności planowanych inwestycji, zagospodarowaniem zysków osiągniętych przez spółki, poszukiwaniem źródeł finansowania przewidywanych projektów inwestycyjnych oraz poszukiwaniem kontrahentów pod kątem inwestycyjnym, prowadzeniem negocjacji kontraktowych, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii cenowych i rozliczeń, nadzorem nad rozliczeniami finansowymi spółek między sobą oraz z kontrahentami zewnętrznymi, nadzorem nad realizacją płatności, wszelkimi kwestiami osobowymi zatrudnionych przez spółki pracowników oraz nadzorem nad prowadzoną przez spółki rachunkowością. Obciążenie tymi obowiązkami i kwestia ryzyka, a tym samym poziomu odpowiedzialności za podejmowane czynności zależne było – co oczywiste – od kapitałów obrotowych spółki i jej wiodącego zakresu działalności, jak też wymiaru i ciężaru finansowego projektów samodzielnych i wspólnych dla spółek. Miejszem pracy odwołującej we wszystkich czterech spółkach było biuro na ul. (...), ale jej praca nie ograniczała się tylko do pracy w biurze, bowiem wyjeżdżała często w delegacje w związku z negocjacjami kontraktowymi, reprezentowała spółki na różnego rodzaju zjazdach, spotkaniach biznesowych i gospodarczych. W żadnej ze spółek (...) nie miała określonego na piśmie zakresu obowiązków. Pracowała codziennie od 8.00-16.00. Nie było godzinowo wyszczególnionego czasu pracy na rzecz danej spółki, ale wielkość etatu została dopasowana do potrzeb czasowych danej spółki i każdej z nich poświęcała odpowiednią ilość czasu pozwalającą na prawidłowe wykonanie obowiązków. Wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia we wszystkich spółkach otrzymywała w dniu wypłat, przelewem na konto.

A. R. pozostaje w związku małżeńskim z M. R., z którym od początku ma rozdzielność majątkową. Ukończyła wyższe studia inżynierskie na kierunku budownictwo lądowe, a w 2002r. – po zdaniu egzaminu państwowego - zdobyła 5-letni certyfikat głównego doradcy do spraw przewozów ładunków niebezpiecznych, co obniżało – do końca 2007r. - w sposób znaczny koszty prowadzonej przez spółki działalności transportowej. Razem z mężem tworzyła spółki kapitałowe (...), (...) i (...), ale nie była ich udziałowcem. Jest współnikiem spółki jawnej (...)działającej od 1998r. w branży transportowej i osobiście w niej zarządza. Nie kończyła żadnej szkoły o kierunku finansowym. Przed 2007r.

była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. o.o. natomiast w spółkach (...) umowy o pracę nie miała.

Początkowo, jej głównym zadaniem we wszystkich czterech spółkach, było zapewnienie im stabilizacji finansowej oraz wytyczanie kierunków ich rozwoju. Wysokość osiąganych wynagrodzeń, czy też brak wynagrodzenia za wykonywaną pracę nie miał dla odwołującej znaczenia, aż do czasu, gdy wszystkie spółki – w wyniku jej działań - nie przynosiły stabilnego i odczuwalnego zysku. Po osiągnięciu tego celu, samo zawarcie umów o pracę (dotyczy (...) i (...)) jak i zmiany istniejących umów o pracę (dotyczy (...)i (...)) - w aspekcie zatrudnienia i wysokości wynagrodzeń - stanowiło gratyfikację finansową za włożony przez nią wysiłek w rozwój i stabilną sytuację finansową poszczególnych spółek, przy czym ich rozwój wymagał również wykreowania menadżera finansowego planującego gospodarkę finansową i kompleksowy kierunek rozwoju wszystkich czterech współpracujących ze sobą spółek.

We wszystkich spółkach bezpośrednim przełożonym A. R. był jej mąż M. R., pełniący wówczas obowiązki prezesa zarządu w (...), (...) i (...) oraz dyrektora w (...). Samo zawarcie umów o pracę oraz aneksów zmieniających już istniejące umowy było wynikiem inicjatywy A. R. i przedmiotem wcześniejszych negocjacji. Dokumenty dotyczące umów o pracę i aneksów do istniejących umów były przygotowane już w marcu 2007r. Cięża odwołującej, o której dowiedziała się ona pod koniec maja 2007r. - nie była planowana. Była to jej druga ciąża, przy czym pierwsza przebiegała z komplikacjami i zakończyła się cesarskim cięciem. Stan zagrożenia ciąży spowodował, że A. R. – od 4.06.2007r. do końca ciąży, to jest 30.12.2007r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Po porodzie korzystała z urlopu macierzyńskiego, a później wychowawczego, pozostając w stosunku zatrudnienia we wszystkich czterech spółkach. W maju 2011r. – po powrocie do pracy – wszystkie jej umowy o pracę zostały rozwiązane, co było następstwem prowadzonej restrukturyzacji zmierzającej do zmniejszenia liczby spółek, trwającym niniejszym procesem sądowym, zwiększeniem obowiązków rodzinnych (2 dzieci) oraz stabilizacją finansową i zyskami spółki jawnej (...), w której jest udziałowcem (50% udziałów), a która przejęła działalność spółek likwidowanych.

W oparciu o wyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy powoływał art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 2 k.p., 1 k.p., 26 k.p. i 22 § 1 k.p., a także 83 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 2.09.2010r. (sygn.. akt III AUa 471/10) Sąd II instancji wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy – rzeczą Sądu pierwszej instancji będzie dokonanie ustaleń, czy A. R. faktycznie wykonywała pracę na podstawie umów zawartych z (...) sp. z o.o. w (...) sp. z o.o. w Z., przy uwzględnieniu, że pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Należy więc w szczególności ustalić jakie konkretnie czynności pracownicze wykonywała A. R., jakie było jej miejsce i czas pracy na powierzonym stanowisku, a skutkiem ustalenia, że umowy o pracę nie były wykonywane, będzie pozorność tych umów (art. 83 k.c.) i w rezultacie niepodleganie ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu.

Natomiast w odniesieniu do umów podwyższających wynagrodzenie A. R. za pracę wykonywaną na rzecz spółek (...) i (...)Sąd dokonał oceny podwyższenia wynagrodzenia zarówno w zakresie zgodności z prawem, jak i z zasadami współżycia społecznego, przy uwzględnieniu, czy było to wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe oraz zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy.

Uwzględniając powyższe w kontekście poczynionych ustaleń faktycznych i odpowiadając na podstawowe pytanie, czy umowy o pracę zawarte w dniu 2.05.2007r. między spółką (...) oraz spółką (...) były czynnościami prawnymi pozornymi, jak to twierdził organ rentowy, czy też takimi czynnościami nie były, jak to podnosili odwołujący, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko odwołujących.

Zdaniem Sądu Okręgowego – zebrany w sprawie materiał dowodowy i jego ocena – przemawia za przyjęciem, że zawierając umowy o pracę w dniu 2.05.2007r., strony tych umów miały rzeczywisty zamiar związania się stosunkiem pracy i A. R. - w ramach zawartych umów - świadczyła pracę w rozumieniu art. 22 k.p.

Należy bowiem zauważyć, że spółka (...) do lutego 2007r. była w stanie likwidacji i jej dokapitalizowanie oraz przejście od spółki (...) obsługi rachunkowo-księgowej wszystkich czterech spółek, a przede wszystkim uruchomienie od marca 2007 działalności baru na przejściu granicznym w H. spowodowało, że w 2007r spółka zatrudniła 19 pracowników, w tym A. R.. Sam pomysł reaktywowania działalności spółki i podjęcie przez nią działalności gastronomicznej był realizacją pomysłu A. R., w którą to realizację odwołująca osobiście się zaangażowała, o czym świadczą wprost zeznania pracowników spółki.

Także w odniesieniu do spółki (...) nie można pominąć, że o ile jej sytuacja finansowa i gospodarcza była stabilna, to zatrudnienie A. R. wynikało z faktu konieczności zatrudnienia osoby koordynującej - w sposób powiązany - rozwój gospodarczy i finansowy wszystkich spółek. Nie bez znaczenia dla samego zatrudnienia pozostawał również fakt wynegocjowania przez A. R. – przy okazji negocjacji prowadzonych przez nią na rzecz spółki (...) - kontraktu dla spółki (...) w zakresie doposażenia 20 pojazdów M. z naczepami, co dało spółce wymierne korzyści na poziomie 80.000 euro. Zatrudnienie A. R. w spółce (...) przełożyło się na wyniki finansowe spółki i znalazło także odzwierciedlenie w zamknięciu prowadzonej do tej pory obsługi rachunkowej spółek (tę działalność przejęła spółka (...)), co spowodowało spadek wynagrodzeń pracowniczych. W konsekwencji ww. działań spółka na koniec 2007r. osiągnęła zysk w kwocie wyższej o ponad 220.000zł niż na koniec 2006r.

Sąd Okręgowy uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że A. R. faktycznie wykonywała pracę na podstawie umów zawartych z (...) sp. z o.o. w (...) sp. z o.o. w Z., to jest codziennie stawiała się do pracy i wykonywała wymienione w uzasadnieniu obowiązki dyrektora finansowego, zarówno w biurze jak i w terenie i to w określonym wymiarze czasu pracy, a za wykonywaną pracę otrzymywała umówione wynagrodzenie, to skutkiem tego jest ustalenie, że zawarte umowy o pracę nie były pozorne, a w konsekwencji brak jest skutecznych podstaw do wyłączenia A. R. – jako pracownika - z podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Natomiast w odniesieniu do umów podwyższających wynagrodzenie A. R. za pracę wykonywaną na rzecz spółek (...) (...) - biorąc pod uwagę stanowisko organu rentowego zawarte w uzasadnieniu zaskarżonych decyzji, stanowisko odwołujących się zawarte we wniesionych odwołaniach oraz zalecenia Sądu II instancji - rola sądu orzekającego sprowadzała się do oceny, czy dokonane podwyższenia wynagrodzeń pozostają w zgodności z prawem i z zasadami współzycia społecznego, to jest czy mają one przymiot wynagrodzeń godziwych, a więc należnych, właściwych, odpowiednich, rzetelnych, uczciwych i sprawiedliwych oraz zachowujących cechy ekwiwalentności do pracy.

Uwzględniając powyższe w kontekście poczynionych ustaleń faktycznych należy przede wszystkim zauważyć, że w spółce (...) odwołująca była zatrudniona na stanowisku dyrektora finansowego od 2003r., a w spółce (...) od 2006r.

Należy również zauważyć, że w przypadku spółki (...) zatrudnienie to – do dnia 1.04.2007r., to jest do zakwestionowanej przez organ rentowy zmiany warunków zatrudnienia A. R. – było zatrudnieniem na 1/8 etatu, za wynagrodzeniem 200zł miesięcznie. Natomiast w wyniku zmiany nastąpiło podwyższenie wymiaru do 1/4 etatu, przy równoczesnym podwyższeniu wynagrodzenia do kwoty 8.460zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego - biorąc pod uwagę, że w przypadku spółki (...) wprowadzona zmiana warunków zatrudnienia odwołującej stanowiła w zasadzie przywrócenie zasady ekwiwalentności za świadczoną pracę i była wynikiem wykonania przez nią nałożonych obowiązków dotyczących przywrócenia właściwej kondycji finansowej spółki – wysokość wynagrodzenia odwołującej od 1.04.2007r. – oceniania w kontekście rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz posiadanych przez nią umiejętności kreowania zysku – nie może być uznana za niegodziwą i wykraczającą poza standardy obowiązujące w tym zakresie na rynku działalności gospodarczej i zarządzania prywatnymi podmiotami kapitałowymi, zwłaszcza, że zwiększony wymiar czasu pracy miał też swoje uzasadnienie w konieczności wykonywania czynności koordynujących - w sposób powiązany - rozwój gospodarczy i finansowy wszystkich spółek.

Odnosząc się natomiast do oceny podwyższenia wynagrodzenia A. R. z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w Z. należy zauważyć, że na stanowisku dyrektora finansowego była ona zatrudniona od 2003r., ostatnio za wynagrodzeniem

1.310zł miesięcznie. Nie można również pominąć, że w przypadku tej spółki, jej kondycja finansowa i gospodarcza od lat była stabilna i niewątpliwie było to wynikiem działań A. R. – jako osoby zarządzającej finansami tej spółki. W następstwie podjętych zmian umowy o pracę - od 1.04.2007r. nastąpił wzrost wynagrodzeń odwołującej do kwoty 11.550zł, przy równoczesnym obniżeniu jej wymiaru czasu pracy do 1/2 etatu.

Zdaniem Sądu Okręgowego - zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje wystarczających podstaw do przyjęcia, że zaistniały przesłanki uzasadniające wzrost wynagrodzenia, zwłaszcza przy jednoczesnym obniżeniu wymiaru czasu pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, by wprowadzone zmiany do umowy o pracę w zakresie wysokości wynagrodzenia miały swoje uzasadnienie w zwiększonym zakresie obowiązków, to – zdaniem Sądu - stanowisko organu rentowego jest zasadne. Nie nastąpiło bowiem zwiększenie wymiaru czasu pracy, nie nastąpiło zwiększenie aktywności gospodarczej spółki (sprzedaż netto na porównywalnym do 2006r poziomie), a więc nie nastąpiło zwiększenie obowiązków w zakresie zarządzania spółką, to jest negocjacji, kontaktów handlowych, ilości przepływów pieniężnych i w konsekwencji konieczności zwiększonego nadzoru nad stroną finansowo-księgową.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 i 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy, w części, tj. co do punktów 1, 2 i 3, zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez stwierdzenie, że A. R. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) sp. z o. o. w Z. oraz (...) sp. z o. o. w Z. pomimo, że umowa o pracę z powyższymi pracodawcami zawarta została na miesiąc przed korzystaniem z zasiłku chorobowego (ciąża), pracodawcami byli członkowie rodziny odwołującej, wynagrodzenie odwołującej było niewspółmiernie wysokie, przy braku dowodów, że praca była faktycznie wykonywana, a umowa została zawarta dla pozorów,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 58 k.c. w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że podstawę wymiaru składek z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o. o. w Z. stanowi kwota wynagrodzenia w wysokości 8.460 zł w sytuacji, gdy podwyższenie wynagrodzenia z dotychczas wypłacanej kwoty 200 zł nastąpiło od dnia 1 kwietnia 2007r. i nie miało odzwierciedlenia w zakresie obowiązków ubezpieczonej, pracodawcą był teść ubezpieczonej, a od czerwca 2007r. rozpoczęła ona korzystanie z zasiłku chorobowego,
3. naruszenie przepisów prawa procesowego art. 233 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c.,
4. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na tym, że na podstawie analizy sprawozdań finansowych Sąd Okręgowy przyjął, że wynik finansowy w 2007r. jest wyłącznie skutkiem działań A. R..

W oparciu o powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku w pkt 1, 2 i 3 i oddalenie odwołań, ewentualnie uchylenie wyroku w pkt 1, 2 i 3 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz zasądzenie od odwołujących kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł także odwołujący (...) sp. z o. o. w Z., w całości. Skarżący zarzucał:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niezasadnym przyjęciu, że zmiana umowy o pracę z A. R. w spółce (...) sp. z o. o. w Z. w zakresie wymiaru czasu pracy oraz wysokości wynagrodzenia nastąpiło dla pozorów, w celu nadużycia prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych,
- naruszenie art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.c. oraz art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez przyjęcie, że zmiana umowy o pracę z A. R. w (...) sp. z o. o. w Z. w zakresie wymiaru czasu pracy oraz wysokości wynagrodzenia, nastąpiła dla pozorów, w celu nadużycia prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.



W konkluzji apelujący wnosił o zmianę wyroku poprzez zmianę decyzji z dnia 23 listopada 2007r. i uwzględnienie odwołania, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie od organu rentowego na rzecz apelującego kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację organu rentowego, odwołujący (...) sp. z o. o. w Z., wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od apelującego na rzecz odwołującego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację odwołującego, organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od odwołującego na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Odnosząc się w pierwszej kolejności do oceny apelacji organu rentowego, jako dalej idącej, Sąd Apelacyjny uznał ją w całości za bezzasadną.

Na wstępie wskazać należy, że pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części obejmującej pkt 1 i 2 dotyczących zmiany decyzji ZUS z dnia 23 listopada 2007r. nr (...) i nr (...) i stwierdzenia, że A. R. od dnia 2 maja 2007r. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu pracy wykonywanej w (...) spółka z o. o. i (...) spółka z o. o. w Z.; a nadto w pkt 3 dotyczącym zmiany decyzji z dnia 23 listopada 2007r. nr (...) i nieobniżenia A. R. podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pracy wykonywanej u płatnika składek (...) Spółka z o. o. w Z..

Błędne są wywiedzione w apelacji pozwanego zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez stwierdzenie, że A. R. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) sp. z o. o. w Z. oraz (...) sp. z o. o. w Z..

Zdaniem Sądu Apelacyjnego trafnie Sąd Okręgowy uznał, że odwołująca podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracy wykonywanej u płatników składek: (...) spółka z o. o. w (...) spółka z o. o. w Z., ponieważ zawierając umowy o pracę w dniu 2 maja 2007r. strony tych umów miały rzeczywisty zamiar nawiązania stosunku pracy, a A. R. w ramach tych umów faktycznie świadczyła pracę.

Zebrane w sprawie dowody w postaci zeznań stron, zeznań świadków, w tym pracowników obu spółek oraz dowody z dokumentów, wykazały, że A. R. faktycznie świadczyła pracę w ramach umów o pracę w (...) sp. z o. o. w Z. oraz (...) sp. z o. o. w Z., a tym samym rzeczywiście zrealizowano elementy charakterystyczne dla stosunku pracy, a wynikające z art. 22 § 1 k.p. Z tego względu nie można się zgodzić z apelującym, że były to umowy pozorne. W tym kontekście nie ma znaczenia akcentowana przez apelującego okoliczność, że przedmiotowe umowy o pracę zostały zawarte ze spółkami, w których prezesem zarządu był mąż odwołującej, skoro – jak wskazano wyżej – faktycznie były one realizowane.

Czynność prawna pozorna została uregulowana w art. 83 k.c., przez wskazanie trzech jej elementów, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozor, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozor. W niniejszej sprawie odwołujący wykazali jednak, że sporne umowy o pracę były faktycznie przez A. R. wykonywane, gdyż z poczynionych wyżej ustaleń faktycznych wynika, że strony umowy o pracę w istocie miały zamiar nawiązania stosunku prawnego o cechach określonych w art. 22 § 1 k.p., a nadto odwołująca wykonywała zatrudnienie jako pracownik.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 oraz art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlegają osoby będące pracownikami, od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Inaczej mówiąc, tytułem ubezpieczeń społecznych tych osób jest stosunek pracy. Nawiązanie stosunku pracy wymaga zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika (art. 11 k.p.), a przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że

w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego prawną doniosłość ma taka pozorność zawarcia umowy o pracę, która nie wiąże się z wykonywaniem tej umowy i gdy zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, tj. zgłoszenie do ubezpieczenia dotyczy takiej osoby, która w rzeczywistości pracy nie świadczyła (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996 r. II UKN 32/96; z dnia 28.12.2001 r. II UKN 244/00).

Jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy – w odniesieniu do spółki (...) zatrudnienie A. R. w maju 2007r. na stanowisku dyrektora finansowego było związane z reaktywacją działalności spółki, która do lutego 2007r. była w stanie likwidacji. Podjęcie przez spółkę działalności gastronomicznej było realizacją pomysłu A. R., a w okresie późniejszym - bez udziału odwołującej spółka nie była w stanie zyskownie realizować już tego projektu. A. R. zajmowała się reprezentowaniem spółki na zewnątrz, a także negocjacjami, rozliczeniami i sprawami kadrowymi. Także w odniesieniu do spółki (...) zaistniała konieczność zatrudnienia dyrektora finansowego - A. R., jako osoby koordynującej rozwój gospodarczy przedmiotowej spółki a także pozostałych spółek. Zatrudnienie A. R. znalazło odzwierciedlenie w zwiększeniu wyników finansowych spółki i nawiązaniu korzystnych kontraktów biznesowych, w tym kontraktu w zakresie doposażenia 20 pojazdów M. z naczepami.

Reasumując - zebrany przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy wykazał, że odwołująca faktycznie wykonywała pracę na podstawie umów zawartych z (...) spółka z o. o. w (...) spółka z o. o. w Z.. Wbrew zarzutom apelującego – Sąd Okręgowy czyniąc przedmiotowe ustalenia faktyczne w sprawie, miał na uwadze nie tylko sprawozdania finansowe spółek za 2007r., ale całość przeprowadzonych w sprawie dowodów, szczegółowo wymienionych w pisemnych motywach wyroku (k.406, 406v). Oczywiście jest, że uwzględnieniu podlegały nie tylko dowody przeprowadzone przy ponownym rozpoznaniu sprawy, ale wszystkie zgromadzone w sprawie dowody, bowiem mimo uchylecia wcześniejszych wyroków Sądu I instancji, nie doszło do zniesienia postępowania sądowego, wobec czego należało ocenić całość materiału dowodowego od zawiśnięcia sporu w grudniu 2007r. Sąd Okręgowy poczynił zatem prawidłowe ustalenia, kierując się wskazaniem z art. 233 § 1 k.p.c. i przyjmując, że A. R. zajmowała we wszystkich spółkach stanowisko dyrektora finansowego i do jej obowiązków należały kwestie związane z całościowym zarządzeniem finansowym i jego ryzykiem w każdej spółce. Odwołująca codziennie stawiała się do pracy i wykonywała wymienione obowiązki zarówno w biurze jak i w terenie, zgodnie z umówionym wymiarem czasu pracy, a za wykonaną pracę otrzymywała wynagrodzenie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego chybiony był także zarzut naruszenia art. art. 58 k.c. w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że podstawę wymiaru składek z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o. o. w Z. stanowi kwota wynagrodzenia w wysokości 8.460 zł

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia Sądu Okręgowego w tym zakresie, który uznał, że podwyższenie wynagrodzenia odwołującej w spółce (...) z 200 zł do 8.460 zł miesięcznie, przy równoczesnym zwiększeniu wymiaru czasu pracy z 1/8 etatu do 1/4 etatu stanowiło realizację zasady ekwiwalentności wynagrodzenia za świadczoną pracę, jak i zasady godziwego wynagrodzenia, przy uwzględnieniu rodzaju, ilości i jakości świadczonej przez A. R. pracy oraz posiadanych przez nią kwalifikacji. Istotne jest, że podwyższenie wynagrodzenia A. R. było związane ze zwiększeniem wymiaru jej czasu pracy, a tym samym faktycznym zwiększeniem jej obowiązków związanych z zarządzaniem spółką w zakresie negocjacji, zawierania kontraktów, czy nadzoru finansowo – księgowego. Jak trafnie wskazał Sąd I instancji - podejmowane przez A. R. działania miały odzwierciedlenie również w zwiększeniu generowanych przez spółkę zysków i poprawie sytuacji finansowej spółki. Sąd Okręgowy trafnie miał przy tym na uwadze, że podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy.

Również pozostałe zarzuty organu rentowego były bezzasadne.

Odnosząc się do oceny zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, Sąd Apelacyjny uznał je za nieuzasadnione. Podkreślić należy, że dla skuteczności zarzutu obraży przepisów postępowania, skarżący powinien określić działanie (zaniechanie) sądu naruszające konkretny przepis postępowania i wskazywać - w nawiązaniu do

hipotezy tego przepisu - na czym polegało jego naruszenie a także wpływ tego naruszenia na rozstrzygnięcie. Innymi słowy, konieczne jest wykazanie przez skarżącego, że uchybienie sądu w tym zakresie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, czego w ocenie Sądu Apelacyjnego skarżący nie uczynił.

Chybione jest podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. odniesiony do oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji. Sąd Okręgowy dokonał rzetelnej i trafnej oceny przeprowadzonych dowodów i ocena ta nie wykracza poza ramy określone przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Jeżeli zatem z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Chybiony był także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia w sposób naruszający wymogi określone w tym przepisie. Przepis art. 328 § 2 k.p.c. określa konstrukcyjne elementy uzasadnienia wyroku, do których należy: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że z natury rzeczy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Z tego względu zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może okazać się usprawiedliwiony tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną. Tymczasem skarżący nie wykazał jaki istotny wpływ na rozstrzygnięcie - co do meritum - mogłoby mieć wskazane przez niego uchybienie.

W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny dokonał oceny apelacji odwołującego (...) sp. z o. o. w Z..

Odwołujący kwestionował wyrok Sądu I instancji w istocie wyłącznie w zakresie pkt 4, dotyczącego oddalenia odwołania Gobi Transport. sp. z o.o. w Z. i A. R. od decyzji ZUS z dnia 23 listopada 2007r. nr (...).

Skarżący zarzucał naruszenie art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.c. oraz art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez przyjęcie, że zmiana umowy o pracę z A. R. w (...) sp. z o. o. w Z. w zakresie wymiaru czasu pracy oraz wysokości wynagrodzenia, nastąpiła dla pozorów, w celu nadużycia prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego tak sprecyzowany zarzut nie zasługuje na uwzględnienie, natomiast stanowi wyłącznie nieskuteczną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Sąd Odwoławczy w pełni zgodził się z stanowiskiem Sądu Okręgowego, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż zaistniały przesłanki uzasadniające wzrost wynagrodzenia A. R. od 1 kwietnia 2007r. z kwoty 1.310 zł do kwoty 11.550 zł, zwłaszcza przy jednoczesnym obniżeniu wymiaru czasu pracy do 1/2 etatu. Do dotychczasowych obowiązków pracowniczych A. R. należał udział w negocjacjach handlowych, dlatego nie ma podstaw do ustalenia, że niemal dziesięciokrotne zwiększenie wysokości wynagrodzenia odwołującej miało swoje uzasadnienie w zwiększeniu obowiązków A. R., przy uwzględnieniu, że na stanowisku dyrektora finansowego była ona zatrudniona od 2003r. Istotne jest także, że – jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy - nie nastąpiło również zwiększenie aktywności gospodarczej spółki.

Należy mieć tutaj na uwadze, iż jakkolwiek z punktu widzenia art. 18 § 1 k.p., umówienie się o wyższe od najniższego wynagrodzenie jest dopuszczalne, to należy pamiętać, że autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień

podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny. Ocena wysokości wynagrodzenia jest szczególnie istotna na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, w którym ustalanie podstawy wymiaru składki z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy oparte jest na zasadzie określonej w art. 6 ust. 1 i art. 18 ust. 1 w związku z art. 20 ust. 1 i art. 4 pkt 9, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W związku z tym w przypadku ustalenia wynagrodzenia pracownika w nadmiernej wysokości - na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, można przypisać - zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia. W tym miejscu Sąd Apelacyjny ponownie zwraca uwagę, że nadmierne podwyższenie wynagrodzenia pracownika może być w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych ocenione jako dokonane z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń (por. wyrok SN z 4 sierpnia 2005r., II UK 16/05).

Reasumując - całość przedstawionych rozważań stanowić musi o oddaleniu obu apelacji, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. Jednocześnie zgodnie z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu w instancji odwoławczej.

SSA Marek Borkiewicz	SSA Marta Sawińska	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer (spr.)
----------------------	--------------------	---